

POSTANOWIENIE

Dnia 22 marca 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marek Siwek

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.
po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 22 marca 2023 r.,
sprawy **E. W. i J. W.**
oskarżonych z art. 191 § 1 k.k. w zw. z art. 191 § 1a k.k. i in.
z powodu kasacji wniesionej przez pełnomocnika oskarżycielki posiłkowej
od wyroku Sądu Okręgowego w Olsztynie
z dnia 22 marca 2022 r., sygn. akt VII Ka 101/22
zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego w Bartoszczach
z dnia 26 listopada 2021 r., sygn. akt II K 3/21.

p o s t a n o w i ł

- I. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- II. kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego obciążyć oskarżycielkę posiłkową K. S..**

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w Bartoszczach wyrokiem z 26 listopada 2021 r., sygn. akt II K 3/21 uznał E. W. za winną popełnienia przestępstw wyczerpujących znamiona:

1. art. 191 § 1 k.k. w zw. z art. 191 § 1a k.k. i za ten czyn wymierzył jej karę 6 miesięcy pozbawienia wolności (pkt I);
1. art. 191 § 1 k.k. zw. z art. 191 § 1a k.k. za ten czyn wymierzył jej karę 3 miesięcy pozbawienia wolności (pkt II).

Na podstawie art. 85 § 1 k.k. i art. 86 § 1 k.k. wymierzone oskarżonej kary jednostkowe połączył i wymierzył karę łączną 8 miesięcy pozbawienia wolności (pkt

IV), której wykonie warunkowo zawiesił na okres próby 3 lat oddając ją w tym czasie pod dozór kuratora sądowego (pkt IV).

Sąd ten uznał z kolei J. W. za winnego popełnienia przestępstw wyczerpujących znamiona:

2. art. 191 § 1 k.k. w zw. z art. 191 § 1a k.k. i za ten czyn wymierzył mu karę 6 miesięcy pozbawienia wolności (pkt V);
3. art. 191 § 1 k.k. zw. z art. 191 § 1a k.k. wymierzając karę 3 miesięcy pozbawienia wolności (pkt VI).

Na podstawie art. 85 § 1 k.k. i art. 86 § 1 k.k. Sąd Rejonowy wymierzone oskarżonemu kary jednostkowe połączył i wymierzył karę łączną 8 miesięcy pozbawienia wolności (pkt VII), której wykonie warunkowo zawiesił na okres próby 3 lat oddając go w tym czasie pod dozór kuratora sądowego (pkt VIII). Nadto, J. W., w ramach zarzucanego mu w pkt. V czynu, Sąd Rejonowy w Bartoszczach uznał za winnego popełnienia wykroczenia z art. 124 § 1 k.w. i za to wymierzył mu karę 200 zł grzywny (pkt IX), na podstawie art. 28 § 1 pkt 4 i § 4 k.w. w zw. z art. 124 § 4 k.w. orzekł obowiązek zapłaty przez oskarżonego J. W. równowartości wyrządzonej szkody na rzecz pokrzywdzonego K. W. w kwocie 300 zł (pkt X). Na podstawie art. 43b k.k. Sąd orzekł podanie wyroku do publicznej wiadomości, poprzez umieszczenie jego odpisu przez okres 14 dni od daty jego uprawomocnienia się na tablicy ogłoszeń Sądu Rejonowego w Bartoszczach (pkt XI), rozstrzygnął w przedmiocie kosztów procesu (pkt XII – XVI).

Sąd Okręgowy w Olsztynie, po rozpoznaniu apelacji od wskazanego wyżej wyroku, wniesionej przez obrońcę oskarżonych, wyrokiem z 22 marca 2022 r., sygn. akt VII Ka 101/22, zmienił ten wyrok w ten sposób, że oskarżoną E. W. uniewinnił od popełnienia przypisanego jej w pkt. I czynu (pkt. I a/o), na podstawie art. 17 § 1 pkt 3 k.p.k. umorzył postępowanie karne wobec E. W. w odniesieniu do czynu z pkt. II. Rozstrzygając co do J.S.W. uniewinnił tego oskarżonego od czynu przypisanego mu w pkt. V (pkt III a/o), zaś na podstawie art. 17 § 1 pkt 3 k.p.k. umorzył postępowanie karne w odniesieniu do czynu przypisanego temu oskarżonemu w pkt. VI czynu (pkt. IV a/o), uniewinnił oskarżonego od przypisanego mu w pkt. IX czynu (pkt. V a/o). Sąd Okręgowy kosztami postępowania za obie instancje obciążył Skarb Państwa (pkt II).

Kasację od wyroku Sądu odwoławczego wniósł pełnomocnik oskarżycielki posiłkowej, który zaskarżając go w całości na niekorzyść oskarżonych, zarzucił:

1. w zakresie czynu określonego w art. 191 § 1 k.k. w zw. z art. 191 § 1a k.k. przeciwko E. W. w pkt. II; pkt. II a/o) i przeciwko J. W. w zakresie czynu określonego w art. 191 § 1 k.k. w zw. z art. 191 § 1a k.k. (w pkt. VI; IV a/o) rażące i mające istotny wpływ na treść wyroku naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 115 § 2 k.k., polegające na oparciu oceny stopnia społecznej szkodliwości czynu jedynie na przesłance „motywacji sprawcy”, natomiast Sąd odwoławczy pominął takie przesłanki ustalenia stopnia społecznej szkodliwości czynu, wskazane w tym przepisie, jak rodzaj i charakter naruszonego dobra, rozmiary wyrządzonej lub grożącej szkody, sposób i okoliczności popełnienia czynu, wagę naruszonych przez sprawcę obowiązków, jak również postać zamiaru, rodzaj naruszonych reguł ostrożności i stopień ich naruszenia, co miało bezpośredni wpływ na nieprawidłowe uznanie przez Sąd *ad quem*, że społeczna szkodliwość czynu przypisana oskarżonym przez Sąd I instancji jest znikoma i w konsekwencji niezasadne umorzenie postępowania karnego na podstawie art. 17 § 1 pkt 3 k.p.k. w zw. z art. 1 § 2 k.k.;
2. w zakresie czynu określonego w art. 191 § 1 k.k. w zw. z art. 191 § 1a k.k. przeciwko E. W. (w pkt. I; pkt. I a/o) i przeciwko J. W. w zakresie czynu określonego w art. 191 § 1 k.k. w zw. z art. 191 § 1a k.k. (w pkt. V; pkt. III a/o) rażące i mające istotny wpływ na treść wyroku naruszenie przepisów prawa karnego procesowego, które miało istotny wpływ na treść orzeczenia, tj.:
 1. art. 7 k.p.k. poprzez przekroczenie zasady swobodnej oceny dowodów przy analizie osobowych źródeł dowodowych, skutkujące pełną dowolnością ustaleń stanu faktycznego do przypisania wyjaśnieniom oskarżonych E. W. i J. W. waloru wiarygodności na równi z obiektywnymi zeznaniami świadków zdarzenia A. J., A. J., J. G., P. C., E. S., M. K., M. N., E. G., które były m.in. podstawą wyroku skazującego przez Sąd I instancji i wiarygodności, których nie podważa również Sąd II instancji, podczas gdy wersja zdarzenia prezentowana

przez oskarżonych przeczy zasadom prawidłowego rozumowania i doświadczeniu życiowemu i nie powinny być brane pod uwagę przy dokonywaniu ustaleń faktycznych, podobnie jak załączony przez oskarżonych do apelacji protokół z oględzin, który nie został wykonany w pomieszczeniach piwnicznych zajmowanych przez pokrzywdzoną, który Sąd Odwoławczy niesłusznie uznał za wiarygodny, co w konsekwencji doprowadziło do nieuzasadnionej zmiany wyroku Sądu I instancji i uniewinnienia oskarżonych.

Wskazując na powyższe zarzuty pełnomocnik wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w Olsztynie do ponownego rozpoznania.

Prokurator Okręgowy w Olsztynie w odpowiedzi na kasację wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Kasacja jest oczywiście bezzasadna.

Według art. 523 § 1 k.p.k. kasacja, w której nie podnosi się uchybień z art. 439 k.p.k. może być wniesiona z powodu innych rażących naruszeń prawa pod warunkiem jednocześnie, jeśli mogły mieć one wpływ na treść orzeczenia.

Wskazać należy, że Sąd odwoławczy w ramach przeprowadzanej kontroli odwoławczej miał pełne prawo dokonać odmiennej, aniżeli uczynił to Sąd Rejonowy oceny poszczególnych źródeł dowodowych, nadając odmienną wartość, a w konsekwencji wyciągając z tej oceny inne wnioski, wobec wyciągniętych w I instancji. Zaprezentowany przez Sąd Okręgowy w Olsztynie sposób dochodzenia do prawdy materialnej był rzeczowy, odpowiadał zasadom logiki, wiedzy i doświadczenia życiowego, ale przede wszystkim wyjaśniał, dlaczego oboje oskarżeni nie dopuścili się zarzucanych im w pkt. I, III czy V czynów. W konsekwencji w ramach przeprowadzonej kontroli odwoławczej Sąd Okręgowy umocowany był również do stwierdzenia, że ocena dowodów dokonana przez Sąd Rejonowy była jednostronna, a więc naruszała art. 7 k.p.k., a w konsekwencji także art. 2 § 2 k.p.k. Sąd odwoławczy zanegował głównie poprawność oceny zeznań K.S. , które Sąd I instancji uznał za wiarygodne, pomimo że nie było ku temu

postaw. Stanowisko swoje w tym zakresie Sąd odwoławczy przedstawił szeroko w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, wywodząc z jakich powodów treść tych zeznań naruszała zasady logiki, a także była sprzeczna z niewątpliwymi faktami. Stanowisko Sądu Okręgowego oparte było nie tylko na krytycznej analizie przesłanek wydania wyroku przez Sąd I instancji, ale również na podstawie wyników samodzielnie przeprowadzonego postępowania dowodowego, a więc na globalnej ocenie treści dowodów zgromadzonych w sprawie.

Sąd odwoławczy słusznie dostrzegł, że w pierwszej instancji poza rozważaniami pozostawiono istotę konfliktu istniejącego pomiędzy stronami, a także negatywne zachowania pokrzywdzonej i jej syna K. W. (wyzwiska, obrażanie, oblanie oskarżonego wodą) jakie podejmowali wobec oskarżonych. Zebrany materiał dowodowy świadczył również, że to właśnie oskarżona E. W. gotowa była położyć kres temu konfliktowi, który trwał nieprzerwanie od 2014 r. Rozważała nawet zainwestowanie w nową nieruchomość, w tym także dla pokrzywdzonej. Słusznie Sąd ten jako zasadniczą okoliczność uwzględnił fakt, że K. S. ani jej syn, nie posiadają żadnego tytułu prawnego do zajmowanego domu, którego wyłączną właścicielką jest przecież E. W..

Z części motywacyjnej orzeczenia Sądu odwoławczego wynika także, że wszechstronnej analizie podlegały wyjaśnienia oskarżonych, które zyskały prymat wiarygodności, dlatego że pokrywały się w kluczowych kwestiach z zeznaniami przesłuchanych w postępowaniu odwoławczym świadków, jak również innymi zebranymi dowodami. Z dowodów tych wynikały zarówno okoliczności korzystne z punktu widzenia pokrzywdzonej, niemniej również szereg okoliczności niekorzystnych, dotyczących zachowania jej syna K. W.. Sąd ten uwzględnił, że z tych wszystkich źródeł wynika, że oskarżeni nie utrudniali pokrzywdzonej korzystania z przedmiotowej nieruchomości, w tym również nie odłączyli oskarżonej prądu, a jedynie zaprzestali opłacania rachunków, za media zużyte w zajmowanej przez nią części domu. Poza tym, prawidłowo w świetle wymogów z art. 7 k.p.k. Sąd odwoławczy uznał na podstawie przeprowadzonych dowodów, że oskarżeni nie zakręcili pokrzywdzonej wody. Na posesji jest jedno ujęcie wody, do którego dostęp mają wszyscy lokatorzy, co oznacza, że zamknięcie zaworu miałoby także negatywne skutki dla samych oskarżonych. Oczywiste jest więc, że ustalenia

takiego faktu jak pozbawienie dostępu do wody jedynie pokrzywdzonej naruszało zasady logiki i doświadczenia życiowego. Usunięty przez oskarżonych opał, ze względu na jego właściwości, nie nadawał się natomiast do spalania. W okresie wskazanym w zarzutach (maj 2018 r. - listopad 2019 r.) nie miało miejsca także odcięcie centralnego ogrzewania w części budynku zajmowanym przez pokrzywdzoną, gdyż faktem pewnym było to, że wymiana pieca CO miała miejsce dużo wcześniej aniżeli zarzucone zachowania, bo w 2014 r.

W świetle powyższego stwierdzić zatem należy, iż Sąd odwoławczy orzekając w niniejszej sprawie odmiennie co do istoty w zakresie czynów przypisanych w punkcie I, III i V wyroku, przekonująco uzasadnił, z jakich przyczyn uznał, iż Sąd I instancji dokonując analizy i oceny dowodów przemawiających na korzyść oskarżonych (głównie wyjaśnień oskarżonych, którym nie dał wiary), uchybił zasadzie logicznego rozumowania, co w konsekwencji doprowadziło do błędnych ustaleń faktycznych i skazania oskarżonych za przypisane czyny. Wersja przedstawiana w dowodach obciążających nie została bowiem w sposób wystarczający zweryfikowana i została bezkrytycznie zaakceptowana w I instancji. Sąd Odwoławczy zaprezentował natomiast własną ocenę nie tylko tych samych dowodów, ale i tych, które przeprowadził samodzielnie, uzupełniając postępowanie dowodowe co do istoty sprawy. Ocena dowodów dokonana przez Sąd Odwoławczy korzysta więc z ochrony przewidzianej w art. 7 k.p.k.

Równie bezpodstawnie skarżący twierdził, iż przed Sądem odwoławczym doszło do obrazy prawa materialnego art. 115 § 2 k.k. Jak wynika z treści całości uzasadnienia zaskarżonego wyroku, oceny stopnia społecznej szkodliwości Sąd II instancji dokonał z perspektywy ustalonego przez siebie stanu faktycznego, w szczególności pobudek, które kierowały oskarżonymi, oraz okoliczności, w których miało dojść do uniemożliwienia korzystania przez pokrzywdzoną z części nieruchomości stanowiącej wyłączną własność oskarżonej E. W. . Kryteria podniesione w kasacji jako pominięte, należą do istoty zdarzeń, jakie ustalił Sąd II instancji i z faktu, że nie zostały jedynie wprost wymienione nie sposób wnosić, że doszło do naruszenia prawa materialnego. Należy bowiem podkreślić, że ostateczne ustalenie określonego stopnia społecznej szkodliwości czynu jest wynikiem przyjęcia pewnego wniosku, jako wypadkowej, wynikającej z oceny

kryteriów przewidzianych w art. 115 § 2 k.k. Wypadkowa ta, co oczywiste, a zarazem co jako ustalenie faktyczne nie może być kwestionowane w kasacji, może z kolei wynikać z uznania, że pewne elementy oceny społecznej szkodliwości czynu są w realiach sprawy dominujące na tyle, że prowadzą do konstatacji, że pozostałym kryteriom nie sposób przyznać charakteru wiodącego, a więc rzutującego na ostateczną ocenę stopnia społecznej szkodliwości czynu.

Taka sytuacja zaistniała w niniejszej sprawie. Uzasadnienie zaskarżonego wyroku nie wskazuje enumeratywnie na kryteria z art. 115 § 2 k.k., tj. nie wymienia ich, co byłoby zabiegiem wyłącznie formalnym. Trudno natomiast byłoby zaakceptować fakt, że samo wyliczenie kryteriów z tego przepisu w sposób istotny zmieniłoby ocenę zaskarżonego wyroku. W sposób respektujący okoliczności z art. 115 § 2 k.k. Sąd Okręgowy wyjaśnił natomiast, jaką okoliczność, charakterze podmiotowo przedmiotowym, uznał za podstawową z punktu widzenia oceny stopnia społecznej szkodliwości czynu. Oczywiście przecież jest zarazem, że nie był to czyn abstrakcyjny i pozbawiony prawnokarnych ocen, gdyż chodziło o zachowanie wypełniające znamiona określonego przepisu prawa karnego, które co wynika z treści uzasadnienia zaskarżonego wyroku, uznane zostało za zaistniałe, a skoro realizujące określone znamiona typu czynu, to zarazem naruszające dobro prawne chronione przez określony przepis. Sąd Okręgowy dostrzegł jednak, co miało znaczenie wiodące z katalogu okoliczności z art. 115 § 2 k.k., że zachowania oskarżonych nie można było jednak żadną miarą traktować jako ukierunkowanego na dokuczenie pokrzywdzonej, a jedynie jako przesadnie zapobiegliwe zachowanie wobec zagrożenia epidemicznego Sars Covid – 2. Oskarżeni w czasie pandemii odcięli się od wszelakich kontaktów, pozamykali furtki i bramy. Takie ujęcie wskazuje zarówno na element strony podmiotowej, motywację oskarżonych, a zarazem związane jest z okolicznościami czynu, jak również ich skutkami wobec nie tylko pokrzywdzonej, ale samych oskarżonych. Nie jest więc tak jak wywodzi w kasacji skarżący, że doniosłe aspekty związane z oceną stopnia społecznej szkodliwości zostały przez Sąd II instancji pominięte. Strony w procesie cywilnym zawarły jednak ugodę, na mocy której ostatecznie umożliwiono pokrzywdzonej dostęp do podwórka i zajmowanej przez części nieruchomości. Ta okoliczność także została uwzględniona i choć miała miejsce po samym czynie,

pozwała na zobrazowanie jego charakteru, a zarazem na ocenę trwałości zaistniałych skutków czynu.

Działania oskarżonych zostały zatem ocenione w aspekcie okoliczności ustalonego przez ten Sąd stanu faktycznego i odmiennej, aniżeli dokonał tego Sąd I instancji oceny całości materiału dowodowego, z uwzględnieniem także istniejącego konfliktu o podłożu majątkowym. Wszystkie te okoliczności ocenione ze sobą we wzajemnym powiązaniu doprowadziły Sąd odwoławczy do uznania w zakresie czynów przypisanych w pkt. II i IV wyroku, że stopień społecznej ich szkodliwości jest znikomy co uzasadniało umorzenie postępowania karnego w tym zakresie (art. 1 § 2 k.k.). O znikomej szkodliwości społecznej czynu zabronionego w tej sprawie – wbrew twierdzeniom pełnomocnika – przesądziła zatem całościowa ocena zarówno przedmiotowych, jak i podmiotowych przesłanek wartościowania zarzucanego oskarżonym czynu.

Nie znajdując zatem postaw do uwzględniania kasacji, orzeczono jak w pkt. I sentencji postanowienia. Na podstawie art. 636 § 1 k.p.k. w zw. z art. 637a k.p.k. rozstrzygnięto o kosztach postępowania kasacyjnego.

ał